

E V, Ruch

robie ruch wowo /x2
robie ruch nie mam słów
dziewięć dup, własny klub
je je je

robie ruch w strone gwiazd
kiedyś wylegując się traciłem czas
nie mam słów bo w końcu mam coś
co inaczej pozwala widzieć świat
je je je x2

flacha na stole, ale chyba wole wode
będzie ferrari, ale na razie jest rower
wchodze do domu one pytają o zgode
wejde do ciebie tylko scene rozpierzdole

wiem, że ten rok nas będzie moim rokiem
twoja muzyka jest jak picie piwa z sokiem
wokół mnie ludzie się patrzą co ubiore
niedługo wezme ich obdaruje Diorem

w pokoju sam siedze
siedze dzień robie rap (rap)
na sceny szczyt lece prosto jak do gwiazd (gwiazd)
mam własny styl, nie podrobisz nie ma szans

chce mnie jak nikt dupe wysyła na snap wowo
nigdy skułem prawdy, nie ogarną pierdolonej jazdy
wchodze na scene biore zabawki
mikrofony, palenie na kartki

nigdy kurwa nie będę ostatni
pale wersy jak gramy gdy patrzysz
lata temu pozbyłem się maski
teraz mówia do mnie panie ładny ej

mój parking płatny, więc sorry nie wejdiesz
no chyba, że wydasz na bilet
miałem ostatki, a teraz mam więcej w rok niż
miałem przez całe życie

ona się patrzy i pisze, tak do mnie, że chce kręcić dupą na klipie
nie miałeś racji gdy mówiłeś, że muzyka mi tu nie da na życie
zawsze latamy wyżej, prosze chodź do mnie bliżej
marzyłem ja o klipie i teraz to mam

robie ruch w strone gwiazd
kiedyś wylegując się traciłem czas
nie mam słów bo w końcu mam coś
co inaczej pozwala widzieć świat
je je je
x2